

24 września. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Ezd 6,7-8.12b.14-20) Król perski Dariusz napisał do namiestników prowincji położonej na wschód od Eufratu: „Pozwólcie namiestnikowi Żydów i starszyźnie żydowskiej pracować nad tym domem Bożym. Niech odbudują ten dom Boży na dawnym miejscu. I przeze mnie wydane jest rozporządzenie, jak macie się odnosić do owej starszyzny żydowskiej pracującej przy budowie tego domu Bożego, mianowicie: z dochodów królewskich, płynących z podatku z kraju za Eufratem, mają być regularnie bez utrudnień wypłacane tym mężom koszty. Ja, Dariusz, wydałem ten rozkaz i ma on być dokładnie wykonany”. A starszyzna żydowska budowała z powodzeniem w myśl przepowiedni Aggeusza proroka i Zachariasza, syna Iddo, i doprowadzili budowę do końca zgodnie z rozkazem Boga Izraela i z rozporządzeniem Cyrusa, Dariusza i Artakserksesa, króla perskiego. I dom ten został ukończony dwudziestego trzeciego dnia miesiąca Adar, to jest roku szóstego panowania króla Dariusza. A Izraelici, kapłani, lewici i reszta wysiedleńców radośnie obchodzili poświęcenie tego domu Bożego. I ofiarowali na poświęcenie tego domu Bożego sto wołów, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę przebłagalną dwanaście kozłów za całego Izraela według liczby jego pokoleń. I powołali do służby domu Bożego w Jerozolimie kapłanów według ich oddziałów i lewitów według ich ugrupowań, zgodnie z przepisem księgi Mojżeszowej. Czternastego dnia miesiąca pierwszego wysiedleńcy obchodzili Paschę. Lewici

bowiem jak jeden mąż oczyścili się; wszyscy oni byli teraz czyści, i zabili Paschę dla wszystkich wysiedleńców, dla braci swoich kapłanów i dla siebie.

(Ezd 6,7-8.12b.14-20)

Król perski Dariusz napisał do namiestników prowincji położonej na wschód od Eufratu: „Pozwólcie namiestnikowi Żydów i starszyźnie żydowskiej pracować nad tym domem Bożym. Niech odbudują ten dom Boży na dawnym miejscu. I przeze mnie wydane jest rozporządzenie, jak macie się odnosić do owej starszyzny żydowskiej pracującej przy budowie tego domu Bożego, mianowicie: z dochodów królewskich, płynących z podatku z kraju za Eufratem, mają być regularnie bez utrudnień wypłacane tym mężom koszty. Ja, Dariusz, wydałem ten rozkaz i ma on być dokładnie wykonany”. A starszyzna żydowska budowała z powodzeniem w myśl przepowiedni Aggeusza proroka i Zachariasza, syna Iddo, i doprowadzili budowę do końca zgodnie z rozkazem Boga Izraela i z rozporządzeniem Cyrusa, Dariusza i Artakserksesa, króla perskiego. I dom ten został ukończony dwudziestego trzeciego dnia miesiąca Adar, to jest roku szóstego panowania króla Dariusza. A Izraelici, kapłani, lewici i reszta wysiedleńców radośnie obchodzili poświęcenie tego domu Bożego. I ofiarowali na poświęcenie tego domu Bożego sto wołów, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę przebłagalną dwanaście kozłów za całego Izraela według liczby jego pokoleń. I powołali do służby domu Bożego w Jerozolimie kapłanów według ich oddziałów i lewitów według ich ugrupowań, zgodnie z przepisem księgi Mojżeszowej. Czternastego dnia miesiąca pierwszego wysiedleńcy obchodzili Paschę. Lewici bowiem jak jeden mąż oczyścili się; wszyscy oni byli teraz czyści, i zabili Paschę dla wszystkich wysiedleńców, dla braci swoich kapłanów i dla siebie.

(Ps 122,1-2.4-5)

REFREN: Idźmy z radością na spotkanie Pana

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:

„Pójdziemy do domu Pana”.

Już stoją nasze stopy

w twoich bramach, Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.

Tam ustawiono trony sędziowskie,
trony domu Dawida.

Aklamacja (Łk 11,28)

Błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je wiernie.

(Łk 8,19-21)

Przyszli do Jezusa Jego matka i bracia, lecz nie mogli się dostać do Niego z powodu tłumu. Oznajmiono Mu: „Twoja matka i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą”. Lecz On im odpowiedział: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je”.

Komentarz:

Wciąż na nowo musimy uprzytamniać sobie tę niepojętą tajemnicę, że Bóg Prawdziwy, Jednorodzony Syn Przedwiecznego Ojca, Bóg Nieskończony, stał się konkretnym człowiekiem. Stał się nie człowiekiem w ogóle, ale konkretnym człowiekiem — który urodził się w konkretnym czasie historycznym, w konkretnym kraju, w konkretnym narodzie, w konkretnej rodzinie.

To, że jedna z nas, Maryja, jako jedna jedyna z miliardów kobiet była Jego matką — jakośmy się do tego przyzwyczaili. Ale warto sobie ponadto uświadomić, że kiedy Syn Boży przyjął ludzką naturę i stał się konkretnym człowiekiem, różni konkretni ludzie byli Jego ciotkami i wujkami, inni konkretni ludzie byli Jego kuzynami i kuzynkami. Bo kiedy Syn Boży przyjął ludzką naturę, wszedł w ludzkie życie w całej jego konkretności.

Niektórych z nas może ogarnąć zazdrość: Jak by się chciało być kuzynem lub kuzynką Pana Jezusa, choćby nawet czwartego lub piątego stopnia! Otóż dzisiejsza Ewangelia odpowiada na odczucia takiej świętej zazdrości: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je”. Każdy z nas może się stać bratem lub siostrą Pana Jezusa — jeśli tylko na co dzień wsłuchuje się w słowo Boże i stara się je wypełniać.

Co więcej, nawet możemy uczestniczyć w Bożym macierzyństwie, czyli w tym, w czym Maryja jest absolutnie jedyna i wyjątkowa. Mianowicie ja i ty i miliony innych możemy stać się jakby matką Syna Bożego —

jeżeli nie tylko wsłuchujemy się w słowo Boże i staramy się je wypełniać, ale jeżeli ponadto przyczyniamy się do tego, że On rodzi się w duszach coraz to nowych ludzi.

Krótko mówiąc, dzisiejsza Ewangelia daje nam głęboki wgląd w tajemnicę Wcielenia. Kiedy Syn Boży stał się człowiekiem, wszedł w konkretną ludzką sytuację i garstka konkretnych ludzi była Jego krewnymi. Ale po to Syn Boże stał się człowiekiem, żeby miliony ludzi stały się Jego braćmi i siostrami, uczestnikami Bożej rodziny.